

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 90 (101)

Olsztyn, Wtorek 16 kwietnia 1946 r.

Rok II

## Zjednoczmy się po bratersku

### w wysiłku twórczym nad odbudową Polski

#### Przemówienie Prezydenta Bieruta w Szczecinie

Na uroczystościach w Szczecinie Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut wygłosił przemówienie do narodu, które zamieszczamy w wyjątkach:

Położenie geograficzne Polski, pokojowe tradycje naszego Narodu, nasze poczucie wolności i niezależności własnej i cudzej, gorące pragnienie twórczej, pokojowej pracy, wreszcie głębokie umiłowanie zasad i ideałów demokratycznych przez wszystkie twórcze, pracujące warstwy naszego Narodu, wysuwają Polskę, jako Naród, który nigdy nie zawiedzie w obronie pokoju i współpracy ogólnoludzkiej. Naród polski, który tyle wycierpiał od agresji obcej i niewoli — nie może niczego goręcej pragnąć niż pokoju i współpracy nad odbudową dobrobytu i kultury zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz.

Każdy, kto szczerze miłuje Polskę i pragnie Jej niepodległości i rozwoju, winien zdawać sobie sprawę, że Naród Polski zepchnięty by został łatwo w otchłan zguby przez nawrót do dawnej polityki przedwojennej, i że rozbudowa jego dobrobytu może się oprzeć tylko na nowych podstawach polityki pokojowej, którą głosi i realizuje demokracja polska.

Wierzmy w to, że Polska odrodzona przy realizacji swych olbrzymich zadań i wysiłków, spotka się ze zrozumieniem, z pomocą i z poparciem ze strony wszystkich mniej dotkniętych klęską wojny krajów, z którymi pragniemy żyć w przyjaźni.

Tym niemniej nie możemy pominąć milczeniem głosów nam niechętnych, które słyszymy tu i ówdzie ze strony polityków konserwatywnych w rodzaju p. Churchilla.

P. Churchill miał i ma dotychczas zwolenników w Polsce. Marzą oni również o przyszłej wojnie, sądząc, że przywróciłaby im utraconą władzę. Ale jest to złudzenie. Każda przyszła wojna wskutek ekspansji niemieckiej nie może ominąć Polski. Ewentualne zwycięstwo Niemiec niesie z sobą nieodwołalnie zgubę Polski.

Naród polski pragnie trwałego pokoju na zewnątrz, niemniej pragnie spokoju i jedności, wewnątrz kraju. Złe czynią ci, którzy jedność tę pragną osłabić w chwili tak odpowiedzialnej i osobliwej, jaką naród nasz przeżywa. Jest to chwila odbudowy i odrodzenia sił narodu po najstraszliwszej katastrofie niewoli, która nam te siły wyczerpała.

Są trzy prawdy, które winniście zrozumieć, zwłaszcza tu na Ziemiach Odzyskanych, jeśli macie odrobinę dobrej woli ku temu:

Pierwsza prawda: że Szczecin i ziemie piastowskie nad Odrą i Nisą mogły powrócić do Polski tylko dzięki polityce, którą podjęła wbrew „rządom“ emigracyjnym Krajowa Rada Narodowa.

Druga prawda: że przyjaciele p. Churchilla, którzy dziś zabiegają, aby rządzić Polską — nigdy nie byliby w stanie ani zdobyć, ani utrzymać granic polskich nad Odrą, Nisą i Bałtykiem.

I trzecią prawdą jest to: że odbudowy Polski w nowych jej granicach może najpomyślniej dokonać tylko zjednoczona, zwarta ideologicznie, zdecydowanie odporna przeciwko zakusom reakcji, wsparta mocno na ścisłym przymierzu robotników, chłopów i inteligencji pracującej — demokracja polska!

Naród pragnie spokoju i szybkiej odbudowy zrujnowanego przez najeźdźcę kraju. Leży przed nami ogrom zadań i potrzeb, które wymagają

natężonej, ofiarnej, gorącym zapalem i entuzjazmem przenikniętej pracy. Najwięcej pracy tej wymagają odzyskane przez nas ziemie piastowskie.

Ojczyzna wzywa nas teraz, abyśmy jej oddali całą swą twórczą energię, pracę naszych rąk i umysłów. Ta praca zrodzić zdolna jest cuda. Ona rychło zamieni leżące dziś jeszcze ugorem pola w kwitnące zbożem łany, w owocodajne sady i ogrody, w kraj „mlekiem i miodem płynący“, jak szczylicili się tym krajem piastowscy praojcowie nasi.

Zjednoczmy się po bratersku w wysiłku twórczym nad odbudową Polski wolnej, niezależnej, silnej wewnętrznie, zwartością jej szeregów i szczęśliwej ofiarną, gorącą, serdeczną pracą wszystkich obywateli.

## Persja chce wycofać swoją skargę

### Rada Bezpieczeństwa nie może się zdecydować

Nowy Jork, 16.4 (PAP). Wczoraj Rada Bezpieczeństwa rozpoczęła swoje posiedzenie o godz. 21. Na porządku obrad był wniosek Związku Radzieckiego, domagający się zdjęcia z porządku obrad sprawy perskiej, nad którą dyskusja została odroczone do dn. 6 maja, oraz wniosek Polski, domagający się rozpatrzenia sprawy faszystowskiej Hiszpanii.

Na początku posiedzenia przewodniczący odczytał list ambasadora perskiego w Waszyngtonie, Husseina Ala, który w imieniu swojego rządu prosi o wycofanie skargi perskiej, złożonej Radzie Bezpieczeństwa.

Następnie ambasador Gromyko uzasadniał wniosek Zw. Radzieckiego. Gromyko stwierdził, że dyskusja w sprawie perskiej w dn. 4 bm. była bezsensowna, niepotrzebna i niezgodna z duchem Karty Narodów Zjednoczonych.

Amb. Gromyko domagał się zdjęcia sprawy perskiej z porządku obrad wobec stwierdzonego stanowiska Per-

sji, która posiada pełne zaufanie do Związku Radzieckiego i jego zobowiązania się ukończenia ewakuacji wojsk radzieckich z Persji w dniu 6 maja.

Delegat Polski amb. Lange poparł stanowisko delegata radzieckiego.

Wobec tego, że przedłużająca się dyskusja nad wnioskiem amb. Gromyko nie została ukończona, dalszy jej ciąg przełożono na dzisiejsze posiedzenie Rady, mające się rozpocząć o godz. 21.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady

wejdzie również pod obrady prawdopodobnie i wniosek Polski.

Teheran, 16.4 (PAP). Rzecznik rządu perskiego książę Firut oświadczył, iż rząd perski wydał zlecenie ambasadorowi Husseinowi Ala wycofania skargi perskiej z Rady Bezpieczeństwa.

Ewakuacja wojsk radzieckich z Persji odbywa się planowo i zgodnie z zapewnieniem dowództwa radzieckiego, do którego Persja ma pełne zaufanie, będzie zakończona do dn. 6 maja.

## Typ 51 i 51 A bomby atomowej

### Nad czym pracują uczeni niemieccy w Hiszpanii

Nowy Jork, 16.4 (obsł. wł.). W kołach politycznych, zbliżonych do amerykańskiego MSZ, mówi się, iż w Kancelarii Rzeszy w Berlinie odnaleziono dokumenty, stwierdzające, że już podczas wojny do Hiszpanii skierowano grupę uczonych niemieckich, którzy tam mieli przeprowadzić badania nad produkcją bomb atomowych, oznaczonych, jako typ 51 i 51 A.

## Dzis Święto Saperów

Warszawa, 16.4 (PAP) Marszałek Rola-Zymierski wydał rozkaz, ustanawiający, w związku z rocznicą sforsowania Odry i Nisy, dzień dzisiejszy, jako Święto Saperów.

W dniu dzisiejszym ma nastąpić dekorowanie zasłużonych żołnierzy i oficerów odznaczeniami bojowymi.

Uczeni ci niewątpliwie przebywają nadal w Hiszpanii i prowadzą w dalszym ciągu swoje badania pod opieką i przy pomocy rządu gen. Franco.

## Kto poprze wniosek Polski

Nowy Jork, 16.4. (PAP) Dziennik „New York Times“, omawiając szanse wniosku polskiego na Radzie Bezpieczeństwa w sprawie faszystowskiej Hiszpanii, stwierdza, że napewno Polska może już dziś liczyć na poparcie Związku Radzieckiego, Chin i Francji.

## Jawa i Sumatra niepodległe

London, 16.4 (PAP). Rząd holenderski uznał niepodległość republik Jawy i Sumatry.

## Jedno czy dwu izbowy parlament

### We Francji znów kryzys polityczny

Paryż, 16.4 (PAP) Wczoraj podczas dyskusji na Zgromadzeniu Konstytucyjnym nad zagadnieniem jedno czy dwuizbowego parlamentu okazało się, że większość rządowa opowiedziała za ledwie do 22 głosów.

W związku z sytuacją, wytworzoną na Zgromadzeniu Konstytucyjnym, premier Gouin i min. Bidault prze-

prowadzili dwugodzinną naradę z przywódcami trzech partii. Narady nie dały jednak wyniku.

Partia postępowych katolików, dysponująca 260 głosami, wypowiedziała się za parlamentem dwuizbowym, zapowiadając, że w plebiscycie w dn. 5 maja będzie głosować przeciwko wnioskowi rządowemu.



# Niechaj nikt się nie wazy kwestionować nowych granic Polski

## Spoleczenstwo olsztynskie zmanifestowało swoja wole

Rocznice przekroczenia Odry i Nisy przez Wojsko Polskie obchodził Olsztyn nader uroczystie.

W sobotę, w godzinach wieczornych głównymi ulicami miasta prze-

### „Dni Szczecina” datownik okolicznościowy

W 1 rocznicę oswoobodzenia urzędy pocztowe w Szczecinie stempowały wszystkie przesyłki listowe specjalnym datownikiem okolicznościowym.

Urząd pocztowy Szczecin I będzie używał tego datownika do dnia 25 bm. dla celów filatelistyki.

### Zubry białowieskie w puszczy Niepołomickiej

Do puszczy Niepołomickiej pod hrakowem sprowadzono 4 żubry samce.

Okazy te umieszczono na terenie leśnego rezerwatu, stanowiącego pozostałość słynnych ongiś niepołomickich królewskich terenów łowieckich.

W najbliższym czasie projektowane jest również sprowadzenie do puszczy Niepołomickiej bobrów.

### Soki owocowe na kartki

Zwolnione w m-cu kwietniu na zaopatrzenie kartkowe dzieci soki owocowe, będą rozprowadzane po uprzednim przeprowadzeniu ich analizy i stwierdzeniu, że nadają się do spożycia.

Wobec powyższego wydawane na kartki soki, jako zdrowe produkty, mogą być bez obawy konsumowane. Po otwarciu puszek metalowych, należy sok niezwłocznie przelać do szklanych naczyń, gdyż pod wpływem powietrza przy zetknięciu się z metalem szybko podlega procesom chemicznym, wytwarzając szkodliwe dla zdrowia składniki.

maszerował capstrzyk oddziałów WP i MO.

Następnie na placu Wolności, po krótkim przemówieniu przedstawiciela wojska został wyświetlony film, ilustrujący historyczne boje nad Odrą i Nisą oraz zdobycie Berlina.

Na zakonęcie pierwszego dnia obchodu ku czci poległych bohaterów zapłonął stos, a licznie zgromadzona publiczność w podniosłym nastroju odśpiewała Rotę.

Niedzielne uroczystości rozpoczął przegląd Wojska i MO na St. Rynku dokonany szefa sztabu 15 dyw. WP, płk. Szlaskiewskiego. Z Rynku poczty sztandarowe wojska i partii politycznych w asyście kompanii honorowej fizylierów udały się do katedry, gdzie ks. kanonik Hanowski celebrował uroczystą Mszę św.

Po nabożeństwie odbyła się na rynku Starego Miasta manifestacja, podczas której przemawiał z ramienia władz, wicewoj. ppłk. Koral, w imieniu dowódcy 15 dyw. płk. Szlaskiewski i ob. Kalinowski z ramienia stronnictw demokratycznych.

Mówcy podkreślili niezłomną wolę Narodu Polskiego utrwalenia naszych granic zachodnich, obejmujących prastare ziemie słowiańskie, do których praw naszych niechaj nikt nie wazy się kwestionować.

Następnie płk. Szlaskiewski udekorował krzyżem *Virtuti Militari* żołnierzy i oficerów W. P., oraz oficerów Czerwonej Armii, zasłużonych w bojach o Odrę i Nisę.

W zwartych szeregach przemaszerowały oddziały wojska i milicji na ulicę Stalina. Przed bankiem «Społem» przedstawiciele władz i wojska przyjęli defiladę oddziałów garnizonu olsztynskiego, milicji, ochrony Kolei, straży pożarnej, oraz stronnictw demokratycznych.

Liczny udział społeczeństwa w obchodach był dowodem zbratania narodu z wojskiem i manifestacją uczuć i woli społeczeństwa Ziemi Odzyskanych.

## Polityk bez skrupułów

Czasopismo brytyjskie o b. prem. Churchill

Tygodnik angielski „The New Statesman and Nation” zamieszcza ciekawy głos o ostatniej metamorfozie Churchilla i o nastawieniu politycznym niektórych brytyjskich placówek.

„Mr. Churchill jest zarówno jednym z najbardziej pomysłowych, jak i najbardziej wyzutyh ze skrupułów polityków.

Zarówno w grudniu 1944 r. jak i w lutym 1945 r. nie tylko bronił dość rozsądnego układu, na mocy którego Rosjanie zajęli ziemie zabużańskie a Polacy Prusy Wschodnie, ale ponadto podtrzymywał granicę polską nad Odrą i Nisą. Gorzej jeszcze, bo wtedy Mr Churchill mówił o „sprawiedliwości dziejowej”, polegającej właśnie na „całkowitym wypędzeniu

Niemców z odebranego im obszaru.

Wyjaśnienia tej niewiarogodnej zmiany oblicza szukać należy w tym, iż w latach 1944-1945 Mr. Churchill jeszcze zwalczał hitlerizm, teraz zaś on i klasa, którą reprezentuje, znowu dokonali gwałtownego obrotu ku orientacji proniemieckiej i antyradykalnej.

Nic dziwnego, że hitlerowcy nabrali znowu otuchy i wierzą w przyszłość. Zresztą hitlerowcy pozbawieni na skutek akcji denazifikacyjnej urzędów mogą pocieszać się nie tylko przykładem Mr. Churchilla, ale i obecnością we Wschodniej Europie przedstawicieli Foreign Office, którym zdaje się nigdy nawet nie przychodzi na myśl, że Zw. Radziecki jest naszym sprzymierzeńcem“.

### Przegląd prasy

#### Nad Odrą i Nisą

Wyrokiem sprawiedliwości dziejowej, wyzwolone krwią polskiego żołnierza, wróciły do nas piastowskie ziemie nad Odrą i Nisą.

Linia Odry i Nisy jest nie tylko jedyną do przyjęcia, historyczną, naturalną granicą Polski, ale i wynikiem słusznej polityki obozu demokratycznego — pisze „Polska Zbrojnia“.

„Granica na Odrze i Nisie likwiduje w sposób trwały i ostateczny zagadnienie polsko-niemieckie: jest gwarancją względnej słabości Niemiec, i tego, że pokój Europy i świata nie będzie mógł być przez imperjalizm niemiecki zagrożony.

Granica na Odrze i Nisie jest granicą likwidującą domenę wiecznego zarzewia szowinistycznych uroszczeń, jest granicą europejskiego bezpieczeństwa, granicą zapewniającą trwały pokój.

Dla Polski stwarza ona zupełnie nową sytuację historyczną, odwrót od polityki ekspansji na Wschód, związany z przełamaniem epoki przeważających interesów warstwy szlachecko-ziemianskiej. Oznacza zwrot do polityki Polski jednolitej narodowo, opartej o masy ludowe i ich interes.

Granica na Odrze i Nisie i odzyskanie Ziemi Zachodnich — stwarza dla Polski nowe możliwości ekonomiczne, czynni z państwa naszego państwa typu rolniczego, — kraj uprzemysłowiony, daje nam bogactwa naturalne o kolosalnym gospodarczym znaczeniu.

Granica na Odrze i Nisie jest wspólnym owocem sojuszu i braterstwa między narodem polskim a narodem radzieckim. Zespolenie sił obu zaprzyjaźnionych narodów w walce z ich odwiecznym niemieckim wrogiem jest źródłem zwycięstwa i wytyczenia tej granicy, będącej relikwiami siły i trwania idei sprawiedliwości i wolności, pokoju i prawdy.

Naród polski od obrony tych wartości nie da się odwieść żadną ceną, żadnym argumentem. — Całą mocą narodowej energii i woli będzie trwał i przeciwstawi się wszelkim zakusom na jej całość“.

## Szczecin

### największe miasto Słowianszczyzny

Z okazji wielkich uroczystości narodowych, które odbyły się w ub. sobotę i niedzielę w Szczecinie, zamieszczamy krótki rys historyczny tego prastłowiańskiego miasta.

Obok miast Wolina i Belgardu, które były wynikiem słowiańskiej i polskiej kultury, Szczecin, jako miasto słowiańskie, niezawodnie zajmuje pierwsze miejsce w Europie w dawnych czasach Słowianszczyzny.

Niemiecki kronikarz Helmold, zwiedzający Polskę i zachodnią Słowianszczyznę, tak o dawnym Szczecinie pisze: „Przy ujściu Odry, leżało miasto i w istocie było to największe miasto ze wszystkich miast w Europie. Zamieszkałe było przez Słowian, Czechów i barbarzyńców. Również i Sasi mogli w tym mieście mieszkać, jeśli nie przyznawali się, że są chrześcijanami, gdyż — aż do upadku tego miasta, mieszkańcy jego byli poganami. A jeśli chodzi o obyczaje i gościnność — nie znajdziesz

narodu tak czcigodnego i o dobrym sercu, jak Słowianie“.

Również Adam bremenski przyznaje, że: „Chociaż żyją Słowianie w poganstwie — co do gościnności i obyczajów nie znalazłbyś narodu, który by zaniejszym i dobrotliwszym był“. Hiszpański kupiec wyznania mojżeszowego, Ibrahim-lbn Jakub (rok 865), opisując swe wrażenia z podróży, wspomina o nadmorskim mieście i dużym porcie, mającym 12 bram.

Z innych źródeł dowiadujemy się, iż w słowiańskich czasach Szczecin był bogatym miastem, posiadającym różne osobliwości i zasobnym w towary. Przyjeżdżali tu bowiem kupcy z różnych krajów, a najwięcej z Grecji i Indii, albowiem miasto, zajmując znaczną przestrzeń, w środku miało port tak duży, iż mógł pomieścić około 300 ówczesnych statków. Port zamykała żelazna brama. Wieża zaś, stojąca na straży, posiadała maszyny, rzucające pociski w razie napadu wroga.

Coñnijmy się do roku 710. Słowianie, jak pisze Niemiec Fisler, posiadali w swoich rękach największy czynny handel i wywiczili inne narody europejskie w rzemiośle, sztukach i handlu. I drugi Niemiec, prof. Fryderyk Wilhelm Barthold, w swej historii, wydanej w Lipsku w 1854 r. nadmienia, że nie kto inny, tylko Słowianie zaprowadzili w starożytnych czasach żeglugę na morzu Bałtyckim i oni właściwie nauczyli Niemców i Dunczyków sztuki żeglarskiej. Z jego dzieła dowiadujemy się, iż w słowiańskich czasach istniał handlowy związek miast, który dopiero po podboju Słowian nadbałtyckich, przekształcił się na niemiecką „Hanzę“.

Kroniki niemieckie podają, że król (książe) potężnych na morzu Lutyków w 1069 r. wysłał swe posiłki na pomoc królowi Swenowi do Brytanii, zaś Racibor pomorski do Brytanii, zaś Racibor pomorski w r. 1135, przewożąc na 250 okrętach zastęp wojowników i 500 koni bojowych do Norwegii, zdobył jedno z najbogatszych miast handlowych, budząc tym czynem podziw w ówczesnej Europie.

Niemcy na przestrzeni wieków potrafili całkowicie zniszczyć ten słowiański naród, jak zresztą zniszczyli na zachodzie i inne słowiańskie narody. Wszak taki Henryk Ptasznik (śmiało można powiedzieć — prototyp Hitlera) zdołał pod Lęczyną dzieł siałki tysięcy ludu wymordować.

W owych czasach niemieckich badacz Schmidt pisze, że Niemcy własnych miast nie posiadali, że za Henryka Ptasznika w starożytnej Germanii były tylko te miasta, które Rzymianie wzniesli. Odpowiadało to w zupełności naturze Niemców, którzy chętnie przenosili się z miejsca na miejsce, a wędrując po całej Europie, żyli z rabunków, grabieży i morderstw.

W późniejszych czasach Szczecin był ośrodkiem polskiej kultury; posiadał nawet polskie szkoły, a drukarnie drukowały książki w polskim języku. Śmierć ten trwał do roku 1637 t. j. do śmierci pomorskiego księcia Bogusława. Wówczas Szczecin dostał się w ręce elektora brandenburskiego i odtąd zaczyna się bezwzględna akcja germanizacyjna, która jednak mimo wszystko nie zdołała zatrzeć całkowicie polsko-słowiańskiego charakteru Szczecina.

M. Chomin.





# Przemysł ceramiczny woj. olsztyńskiego

może pokryć zapotrzebowanie województw centralnych

Mało kto wie, że na terenie województwa olsztyńskiego istniał przed wojną szeroko rozgałęziony przemysł ceramiczny, o dużej wydajności produkcji i wysoko wartościowych wyrobach. Przemysł ten stanowił wówczas pozycję w dochodzie społecznym tego kraju. Dziś przemysł ceramiczny jest już na drodze do pełnego uruchomienia.

Podjęto prace w tym kierunku z polecenia Min. Przemysłu, Zjednoczenie Materiałów Budowlanych Okręgu Warszawskiego. Dyrektor tej instytucji, ob. Olszewski, oraz przedstawiciel Min. Przemysłu, ob. Wolski, po przeprowadzeniu inspekcji zakwalifikowali do przejęcia 16 cegielni o łącznej produkcji 60 mil. cegieł, da-

chówek, drenów, gąsiorów i pustaków.

Przejęto następujące cegielnie: w Bartagu, Kłebarku i Salbkach (dwie) pow. olsztyńskiego, w Górczynie i Przemysławowie pow. ostródzkiego, w Neudims i Gr. Paelesee pow. reszelskiego, w Lipowie Dużym pow. suszańskiego, w Wasilkach pow. niborskiego, w Sadlinkowie i Ryjewie pow. kwidzyńskiego, w Nowej Wsi pow. sztumskiego, w Orłowie i Haarszen pow. łuczńskiego i w Luisenthal pow. Rastembork.

Donadto przejęto trzy kaflarnie w Przemysławowie (Ostród), w Biskupcu (Reszel) i w Bartoszczykach. Zdolność produkcyjna tych kaflarni sięga 1.500 tys. sztuk rocznie.

Wkrótce po przejęciu wymienio-

nych zakładów zorganizowano w Olsztynie biura Dyrekcji (ul. Mazurska 1, dawniej Przemysłowa) pod kierunkiem ob. Sew. Wolskiego i przystąpiono do zabezpieczenia zakładów.

W pierwszym etapie przewiduje się uruchomienie 10 zakładów kosztem około 30 mil. zł. Część kredytów inwestycyjnych została już uruchomiona, a prace porządkowe i przygotowawcze są w pełnym toku. Narazie przy naładunku i zwózce na stacje cegieł, dachówek i kaflów, pochodzących z remanentu, pracuje 5 samochodów.

Należy podnieść, jako fakt gospodarczy pierwszorzędnej wagi i to nie tylko w skali naszego województwa, że przemysł ceramiczny Okręgu posiada ogromne możliwości eksportowe. Zniszczone podczas wojny województwa centralne, zwłaszcza Warszawa z jej olbrzymim zapotrzebowaniem na cegłę i inne materiały budowlane, mogą wyczerpać pełną zdolność produkcyjną naszego przemysłu ceramicznego.

Produkcja cegły może być rozpoczęta niezwłocznie — z chwilą doprowadzenia prądu. Jest to sprawa nie cierpiąca zwłoki i należy przypuszczać, że ZEOM nie omieszkają załatwić jej w pierwszym rzędzie.

Mówiąc o zdolności produkcyjnej mazurskich zakładów ceramicznych, trzeba mieć na względzie, że posiadana przez nie glina gatunkowo znacznie przewyższa analogicznie surowce w województwach centralnych, gdzie po tzw. sychtowaniu, produkcja może być podjęta dopiero w jesieni. Tymczasem glina mazurska nie wymaga tej przerwy i może być wypalona natychmiast.

Niezależnie od uruchomienia zakładów Dyrekcja przystępuje do uprawy 500 ha ziemi, położonej w ich sąsiedztwie, w celu zapewnienia apro wizacji załóg pracowniczych.

Dziesięć zakładów posiada już kierowników (w ich liczbie 3 awansowano z dozorców), oraz personel techniczny. Liczba zatrudnionych powiększa się z dnia na dzień. Mimo to obsady wciąż jeszcze nie są należycie skompletowane, a brak sił fachowych stanowi jedną z większych trudności w uruchomieniu zakładów.

Tymczasem składną wiadomo że bardzo wielu ceramiczków pracuje w innych zakładach. Byłoby z wielkim pożytkiem dla rozwoju przemysłu w naszym województwie, gdyby zechcieli pracować w swoim zawodzie w miejscowych zakładach ceramicznych, gdzie warunki pracy, jak słyszeliśmy, są niewątpliwie korzystniejsze. (El)



**SŁUCHAMY RADIA**  
WARSZAWA I  
na fali 395,8 mtr.

Sroda, 17 bm. 5.57 sygnał czasu i pieśń, 6.05 muzyka lekka, 6.45 dziennik, 7.10 gimnastyka poranna, 7.20 muzyka lekka z płyt, 7.45 dziennik, 7.50 muzyka lekka, 8.45 skrzynka poszukiwania, 12.20 muzyka, 12.50 muzyka, 14.00 dziennik, 16.10 muzyka dla dzieci, 16.40 audycja dla młodzieży, 16.55 portrety pisarzy, 17.10 muzyka, 17.55 audycja wojskowa, 18.10 reportaż dźwiękowy, 18.25 pogadanka sportowa, 19.30 nauka przy głosniku, 19.00 muzyka, 19.30 dziennik, 20.00 muzyka, 20.45 słuchowisko, 21.00 audycja dla Polaków za granicą, 21.30 skrzynka poszukiwania, 22.00 koncert, 22.30 muzyka z płyt, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.25 program na jutro, 23.35 skrzynka poszukiwania, 23.55 Hymn.

## Repatrianci jada

Przybył transport z Oran—Ziabek składzie 64 wagonów. Przyjechały 23 osoby, przywożąc 575 sztuk inwent. żywego. Transport został skierowany do Licbarka.

Przybył transport (Nr 11) z Osziany—Gudogaj w składzie 55 wagonów. Przyjechało 598 osób, przywożąc 833 sztuk inwent. żywego. Transport został skierowany do Elka.

Przybył transport (Nr 9) z Trok składzie 54 wagonów. Przyjechało 57 osób, przywożąc 336 sztuk inwent. żywego. Transport został skierowany do Rastemborka.

Przybył transport z Juraciszek — Ostów—Szudel w składzie 71 wagonów. Przyjechało 955 osób, przywożąc 992 sztuki inwent. żywego.

## Dziękujemy

Wszystkim Czytelnikom, Sympatykom i Przyjaciółom «Wiadomości Mazurskich», którzy nadesłali życzenia z okazji 100-nego numeru pisma, wyrażamy serdeczne podziękowanie.

## Odczyt o akcji osiedlenczej

W ramach odczytów Związku Zagrodniogospodarczego referat wygłosił ostatnio naczelnik Woj. Wydziału osiedlenczego ob. Wach. Tematem referatu były zagadnienia osiedlenczej. Prelegent naświetlił początek i rozwój stosunków w dziedzinie zagrodniogospodarczej W armii i Mazurów oraz przedstawił dalsze możliwości osiedlenczej naszego terenu. (per)

## Zamawiac roszady i flance

Two Ogródków Działkowych zawarło umowę na zakup większej ilości roszady i flance (pomidory, salafiori, cebula, kapusta, kalarepa, melony, pory, brokiew i t. d.).

W związku z tym należy już obecnie zgłaszać swoje zapotrzebowanie do biura T-wa (Pieniężnego 22).

Odbiór zamówień nastąpi zaraz po okresie świątecznym.

## Dzisiaj wieczorem

### Teatr im. St. Jaracza

O godz. 19 komedia Bus Fety'ego pt. „Jan”.

## Chleb na karty kwietniowe

Ref. Apropozycji Zarz. Miejskiego oddaje do wiadomości o rozpoczęciu wydawania chleba przez punkty rozdzielcze w terminach jak poniżej:

Od 16 do 28 bm. wydawany będzie chleb na kupon 4, I, IR, II, III kat. Podajemy w powyższym porządku kolejnym ilości wydawanego chleba (kg): 1,5, 1,5, 1,—, 1,—, 1,5. Na kupon 5 w tejże kolejności kategorii po 1 kg.

W terminie od 29 bm. do 5 maja wypada po 1 kg chleba na kupon — dla wszystkich kategorii.

Na kupon Nr 7 w terminie od 6 do 10 maja — po 1 kg z wyjątkiem kat. II R i III.

Na kupon Nr. 22 w terminie 11 — 13 maja po 1 kg tylko kat. I i II.

Na kupon Nr. 23 w terminie 14—15 maja po 1 kg tylko kat. I.

W terminie od 16 bm. do 15 maja na kupony 1, 2, 2 po 1 kg. na karty „C”. Obowiązkiem każdego konsumenta jest pobranie chleba w wyznaczonych terminach, gdyż po ustalonym terminie konsumenci przydzielów chlebowych nie otrzymują i nie mogą z tego tytułu rościć pretensji.

Cena chleba z mąki żytniej 80% wynosi za 1 kg. zł. 2,25.

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI

**J. Rymkiewicz**

OLSZTYN, Sw. Barbary 5,

(naprzeciw kościoła Sw. Jakuba)

wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres introligatorstwa

## W walce o zdrowie ludności

Kolumny przeciwepidemiczne w akcji

Nadzwyczajny Komisarjat do Walki z Epidemiami prowadzi zwalczanie chorób zakaźnych, szerzących się nagminnie, przy pomocy kolumn przeciwepidemicznych

Każdemu powiatowi przydzielono 2 kolumny 3-osobowe, wyposażone w nowoczesny sprzęt dezynfektorski i potrzebne środki materiałowe.

Jedynie mały i słabo zaludniony powiat Gierdawa własnych dezynfektorów nie posiada, jednakże mobilizuje się już kolumnę, w skład której wejdą dezynfektory spośród osadników.

Kolumny działają według planu, opracowanego przez lekarzy powiatowych na podstawie rozpoznania epidemiologicznego, przeprowadzonego przy pomocy gminnej służby meldunkowej.

Niezależnie od kolumn powiatowych w dyspozycji Nadzwyczajnego Komisarjatu znajduje się Wojewódzki Zespół Przeciwepidemiczny, złożony z 3 kolumn, wyposażonych w motorowe rozpylacze do proszku DDT,

motorowe rozpylacze do wapna chlorowanego, używane do odkażania studzien, beczkowe rozkrapacze płynów dezynfekcyjnych do odkażania pomieszczeń, oraz 2 kompletnie wyposażone szpitale przenośne na 20 łóżek każdy.

Na podstawie meldunku lekarza powiatowego wyrusza natychmiast z Olsztyna kolumna zmotoryzowana, która przeprowadza akcję zapobiegawczą w określonym terenie, rozwijając jednocześnie szpital zapasowy w wypadku, gdy zakaźny szpital powiatowy nie jest w stanie pomieścić wszystkich chorych.

W marcu kolumny przeciwepidemiczne wykonały: 203 dezynfekcje po chorobach zakaźnych, 4 dezynfekcje po durze plamistym, 17.607 dezynfekcji i dezynsekcji zapobiegawczych. Skontrolowano 1.470 domów, 2.130 mieszkań, 4.286 izb. Odwieszono przy pomocy proszku DDT 3.355 osób. Zdezynfekowano 24.137 rzeczy. Odkażono 18 studni i 50 miejsc ustępowych.

## Otrzymamy 800 koni

Pierwszy transport przybył już do Olsztyna

Z Gdanska powrócili przedstawiciele Pow. Urzędu Ziemińskiego w Olsztynie i Ostrodzie, którzy przyjęli w porcie gdańskim pierwszy transport koni, przeznaczony dla woj.

olsztyńskiego, w ramach dostaw UNNRA.

Z ogólnej ilości 100 przybyłych już koni, pow. Ostrod otrzymał 36, pow. Olsztyn — 64 konie.

Oczekiwane są dalsze transporty inwentarza żywego dla woj. olsztyńskiego, które ma otrzymać 800 koni i 800 krów, pochodzących z zakupów UNNRA w Danii. (g)

## Rok pracy poczyły

W Olsztynie odbyło się zakończenie konferencji naczelników urzędów pocztowych w okręgu, równocześnie zaś uroczyste zebranie z okazji rocznicy pracy służby pocztowo-telekomunikacyjnej na naszym terenie.

W niedzielę przedstawiciele władz, prasy i społeczeństwa udali się samochodami do majątku Kązimirzowo, gdzie Rada gospodarstw rolnych przy Związku Zawod. P. i T. zorganizowała uroczyste zorganizowanie akcji siewnej, połączone z poświęceniem budynków i inwentarza.

Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w jednym z najbliższych numerów. (per)





## Przed mistrzostwami okręgu

Ubiegła niedziela obfitowała w szereg rozgrywek piłkarskich, będących ostatnim egzaminem piłkarzy i klubów przed mistrzostwami okręgu Mazurskiego. ZZK (Ostrod) KKS (Olsztyn) 6:0

Rozegrane na Stadionie Miejskim rewanżowe spotkanie kolejarzy olsztynskich z ostródzkimi zakończyło się wysokocyfrowym i zasłużonym zwycięstwem gospodarzy 6:0.

Atak ZZK wypadł błado, rezerwowi zaś gracze nie stanęli na wysokości zadania, gdy tymczasem KKS rozegrał spotkanie doskonale.

Najlepszym na boisku był Siwek, zdobywca 4 bramek.

MKS „Warmia“ — 11 p.p. 5:3

Drugi występ milicjantów wypadł lepiej, jakkolwiek drużynie tej brak strzelnego ataku. Gra stała na niskim poziomie.

KS „Społem“ — WKS „Pocisk“ 4:0 (3:0)

Na stadionie WOP-u rozegrany został mecz dwu czołowych drużyn olsztynskich. Zasłużone zwycięstwo odniosło „Społem“, przeważając szczególnie w pierwszej połowie dzięki szybkiemu atakowi i dobrze grającym tyłom.

Po przerwie gra przybiera na ostrości, której nie umie przeciwstawić się nieudolnie sędziujący ob. Uryn. Należałoby zwrócić uwagę na bardziej właściwy dobór sędziów.

W ostatnich minutach gry zostaje ciężko kontuzjowany bramkarz „Społem“ Tatariewicz. Zachodzi obawa, że w rozgrywkach mistrzowskich Tatariewicz udziału nie weźmie.

Zwycięzcy grali bez słabych punktów. Z „Pociska“ najlepsi: bramkarz, Szponder i Bryłka.

Przed meczem odbyła się sztafeta 4x100, którą wygrali biegacze „Społem“.

Przybory szweskie **KAMASZNIK** Olsztyn, Rafuszowa 7

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Olsztynie na podstawie zarządzenia Ministerstwa Ziemi Odzyskanych wstrzymuje z dniem dzisiejszym, aż do odwołania wszelki przydział z magazynów ruchomości ponemieckich (meble, odzież, pościel i t. p.) (513-2)

### Wojewodzki Zarząd

Związku b. więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych,

wzywa wszystkich przebywających na terenie woj. olsztynskiego nie zrzeszonych do rejestracji. Koledzy, koleżanki, wdowy i sieroty po b. więźniach politycznych pamiętajcie, że w jedności siła. Zgłoszenia w sekretariacie związku od 9-12 w dni powszednie.

Olsztyn, Grunwaldzka 2. 521

### Ogłoszenie przetargu na dzierżawę jezior

Nadleśnictwo Państwowe Dłużec w Jedwabnie wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzciny na jeziorach śródlęśnych okręgu Mazurskiego, a mianowicie:

1. Dłużec pow. 244 ha, 2. Kuchnia pow. 12,30 ha, 3. Kwiatek pow. 3,30 ha, 4. Płam pow. 17,30 ha, 5. Kesel pow. 2,50 ha, 6. Krzywek pow. 221 ha, 7. Czarne pow. 50,00 ha, 8. Zembruch pow. 3,00 ha, 9. Labunen Mały pow. 12,50 ha, 10. Labunen Duży pow. 47,00 ha, 11. Konopno pow. 6,70 ha, 12. Łowne — Jezioro Duże pow. 15,80 ha, 13. Łowne — Jezioro Małe pow. 3,00 ha.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na jeziora... (nazwa jeziora)“ składać w tut. Nadleśnictwie Państwowym w Jedwabnie do dnia 30. IV. 1946 r. godz. 11-ta. O godzinie 12-iej nastąpi otwarcie nadesłanych ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów.

W ofercie należy wymienić nazwę jeziora, oraz wysokość oferowanego czynszu dzierżawnego w kg. ryby wyborowej z 1 ha lustra wody w stosunku rocznym. Równocześnie musi oferent w swej ofercie napisać, że warunki przetargu i dzierżawy są mu znane i poddaje się im w zupełności.

Wyniki przetargu podlegają zatwierdzeniu przez Dyрекcję Lasów w Olsztynie, która zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu.

Odnośnie złożonej oferty musi oferent wpłacić w kasie Nadleśnictwa wadium w wysokości 10 proc. oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego. Wadium to jest zwrotne w razie odmówienia oferty, w razie zaś przyjęcia jej zostanie zatrzymane jako kaucja na zawartą umowę bez oprocentowania. Warunki dzierżawy można przejrzeć w biurze Nadleśnictwa względnie w Dyrekcji Lasów w Olsztynie w Biurze Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych pokój Nr. 41 w dni powszednie w czasie od g. 10-12.

### Ogłoszenie przetargu na dzierżawę jezior

Nadleśnictwo Państwowe Borki w Orłowie wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzciny na jeziorach śródlęśnych okręgu Mazurskiego a mianowicie:

Jezioro: Dubinek, Walisko, Weisse Kutte, Goldapgar See, Bólka See.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na jezioro... (nazwa jeziora)“ należy składać w tut. Nadleśnictwie Państwowym Borki w Orłowie, poczta Wydminy, powiat Łuczany do dnia 25 kwietnia 1946 r. Dnia 26 kwietnia 1946 r. o godz. 12-iej nastąpi otwarcie nadesłanych ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów. W ofercie należy umieścić nazwę jeziora oraz wysokość oferowanego czynszu dzierżawnego w kg. ryby wyborowej z 1 ha lustra wody w stosunku rocznym. Równocześnie musi oferent w swej ofercie napisać, że warunki przetargu i dzierżawy są mu znane i podaje się im w zupełności.

Wyniki przetargu podlegają zatwierdzeniu przez Dyrekcję Lasów w Olsztynie, która zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu.

Odnośnie złożonej oferty musi oferent wpłacić w kasie Nadleśnictwa wadium w wysokości 10 proc. oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego. Wadium to jest zwrotne w razie odmówienia oferty, w razie zaś przyjęcia jej zostanie zatrzymane jako kaucja na zawartą umowę bez oprocentowania. Warunki dzierżawy można przejrzeć w Biurze Nadleśnictwa względnie w Dyrekcji Lasów w Olsztynie w Biurze Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych pokój Nr. 41, w dni powszednie w Nadleśnictwie w czasie od 1-go do 25 kwietnia 1946 r., w Dyrekcji Lasów od godz. 10-tej do 12-tej. 515-1

### OGŁOSZENIE PRZETARGU NA DZIERZAWĘ JEZIOR

Nadleśnictwo Państwowe Korpele w Szczytnie ul. Poznańska 6 wydzierżawi w drodze przetargu pisemnego prawo rybołówstwa i użytkowania trzciny na jeziorach śródlęśnych okręgu Mazurskiego a mianowicie, jeziora: Natach 24,70 ha, Johanistał 8,60 ha, Motylek 14,50 ha, Okragłe 10 ha i Waldsee 10,20 ha.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na jezioro... (nazwa jeziora)“ składać w tut. Nadleśnictwie Państwowym Korpele w Szczytnie do dnia 25 kwietnia 1946 r., godz. 11-ta. O godzinie 12-iej nastąpi otwarcie nadesłanych ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów.

W ofercie należy wymienić nazwę jeziora, oraz wysokość oferowanego czynszu dzierżawnego w kg. ryby wyborowej z 1 ha lustra wody, w stosunku rocznym. Równocześnie musi oferent w swej ofercie napisać, że warunki przetargu i dzierżawy są mu znane i poddaje się im w zupełności.

Wyniki przetargu podlegają zatwierdzeniu przez Dyrekcję Lasów w Olsztynie, która zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu.

Odnośnie złożonej oferty musi oferent wpłacić w kasie Nadleśnictwa wadium w wysokości 10 proc. oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego. Wadium to jest zwrotne w razie odmówienia oferty, w razie zaś przyjęcia jej zostanie zatrzymane jako kaucja na zawartą umowę bez oprocentowania. Warunki dzierżawy można przeglądać w biurze Nadleśnictwa względnie w Dyrekcji Lasów w Olsztynie w Biurze Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych, pokój Nr. 41, w dni powszednie, w Nadleśnictwie w czasie od godz. 10-tej do 12-tej, w Dyrekcji Lasów od godziny 10 do 12. 516-1

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZENI: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia przyzetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMBRATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratorki otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolporterskich. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.

### Nasza ankieta

#### O dach nad głową

Z braku miejsca dalsze głosy Czytelników zamieścimy w numerze jutrzejszym. Wypowiedzi Czytelników nadchodzą w coraz większej ilości, stanowiąc już bogaty materiał dyskusyjny i faktyczny, naświetlający całokształt problemu mieszkaniowego w Olsztynie.

#### Druki i instrukcje P. P. O. K. w ferien

Delegat do spraw PPOK na woj. Olsztyńskie ob. J. Porycki rozesłał pocztą i za pośrednictwem Woj. Urzędu Inf. i Propagandy do komitetów powiatowych i gminnych PPOK przywiezione z Warszawy plakaty, druki, zarządzenia i instrukcje, dotyczące przedpłaty na subskrypcję Pożyczki.

### OGŁOSZENIA

DRÓBNE

OLYNSKIE artykuły i maszyny wszelkie (gazy, pasy, siatki, motory itp.) hurtowo zakupi prywatna firma. Oferty „Młyńskie“ Biuro Ogłoszeń PAP., Warszawa. Pierackiego 11. (492-3)

UNIEWAŻNIAM wszelkie skradzione dokumenty, oraz kartę rejestracyjną RKU Czesłochowa, Gajzmer Ryszard. 506-1

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie pochodzenia polskiego, wydane przez gm. Butryny na nazwisko Roza Jędrzejewska. (519)

POTRZEBNA biegła maszynistka od zar. Zgłaszać się do Nadzwyczajnego Komisariatu do walki z epidemiami ul. Warszawska 55. (520)

OGŁOSZENIE. Unieważniam zagubioną kartę ewakuacyjną Nr. 1416/1419, zaświadczenie z pracy PUR w Licbarku, świadectwo tożsamości konia, maści gniadej, wydane w Licbarku. Wszystkie dokumenty powyższe na nazwisko Złotorowicza Alfonsa oraz z tura w języku litewskim na nazwisko E. Odinickaiti. (521)